

**Cóż Tobie Człowieku w Płocku uczynili  
Jakie wielkie krzywdy tam Ci wyrządzili  
Że przeciwko ludziom rozpoczęłeś skryte  
Działania w rękawie głęboko ukryte.  
Pierwszy cios zadany przy pomocy prasy  
(Że to niby nie ja – takie mamy czasy)  
Zadany zniecka, bo czasu jest mało  
Uderzenie w plecy, by bardziej bolało.  
Czy powinno cieszyć takie wyróżnienie  
Że tylko ZUZP Płocki ma wypowiedzenie  
Tłumaczenie proste – najniższa krajowa  
Potrzebna natychmiast jest nowa umowa.  
Oto propozycja, standardy światowe  
Nagrody, dodatki w tym pozapłacowe  
Lecz szybko ochłonie ten kto się rozmarzy  
Że los pracowników jest w sercach włodarzy.  
Przecieramy oczy, zaszły jakieś czary  
Bo standard światowy to ma układ stary  
I nie trzeba mędrców, szybkich komputerów  
Wystarczy porównać, nie ma już frajerów.**

**Bo gdzie są nagrody, PPE, stażowe  
Odprawy, dodatki, jubileuszowe  
Tylko gołe pensje w układzie zostaną**

.....

**Odpowiedź musimy dać zdecydowaną  
Zewrzyjmy swe szyki, bo w jedności siła**

**Buta pracodawcy znów nas połączyła**

**Nie damy się zdeptać, poniżyć, podzielić**

**Już podnosić ręki nikt się nie ośmieli**

**Zaatakowani - broni nie składamy**

**W walce o swój honor bitwę tą wygramy**

**I jeszcze na koniec ma refleksja mała**

**Czy komuś potrzebna jest taka kabała**

**Miej swoje zasady, lecz szanuj drugiego**

**Byś kiedyś mógł śmiało spojrzeć w oczy jego.**